

Lepiej wcześnieniej?

12.10.2009.

12.10.2009 - Izby Rolnicze domagają się wcześniejszej wypłaty dopłat bezpośrednich. To nie takie proste odpowiada ministerstwo rolnictwa. Oprócz zgody Komisji Europejskiej jest jeszcze problem tempa naliczania, kontrolowania i wypłacania unijnych dotacji przez Agencję Restrukturyzacji .

Teoretycznie dopłaty bezpośrednio przelewa się na konta rolników dopiero od 1 grudnia. Samorząd rolniczy nie chce jednak tyle czekać.

Wiktor Szmulewicz - prezes KRIR: mamy ogromne kłopoty finansowe na wsi związane z tym, że jest spadek na wszystkich rynkach cen i rolnicy mają kłopoty z wywiązaniem się ze zobowiązań, które mają.

Dlaczego rolnicy muszą czekać tak długo? To proste. Przyznanie płatności musi bowiem zostać poprzedzone szeregiem czynności. Agencja płatnicza musi przeprowadzić kontrole administracyjne i krzyżowe wniosków, wytypować wnioski do kontroli na miejscu, przeprowadzić kontrole w terenie. Następnie urzędnicy muszą opracować wyniki i przekazać materiały do wydania decyzji.

Kazimierz Plocke - wiceminister rolnictwa: jeżeli będziemy w stanie wykonać te wszystkie zadania wcześnie to oczywiście możemy być gotowi. Ale to wymaga analizy.

Prawo unijne przewiduje zaliczkową wypłatę części subsydiów rolnych od 16 października. Taki wniosek został już złożony w Komisji Europejskiej i czeka na rozpatrzenie.

Witold Katner / TVP Informacje Rolnicze